

Sygn. akt V P 85/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

27 maja 2020 roku

Sąd Rejonowy w Rybniku V Wydział

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Wiesław Jakubiec

Protokolant: osobiście

po rozpoznaniu 27 maja 2020 roku w Rybniku

na posiedzeniu niejawnym na podstawie art. 148<sup>1</sup>kpc

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko Przedsiębiorstwu (...) Sp. z o.o. w R.

o sprostowanie protokołu powypadkowego

1. zobowiązuje pozwaną Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. w R. do niezwłocznego sprostowania Protokołu powypadkowego o numerze (...) sporządzonego w dniu 11 marca 2019 roku poprzez wskazanie w punkcie 7 Protokołu, że „wypadek z dnia 26 lutego 2019 r. jest wypadkiem przy pracy”;
2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,
3. odstępuje od obciążania pozwanej kosztami sądowymi.

Sygn. akt V P 85/19

## UZASADNIENIE

Powód M. M. wniósł przeciwko pozwanej Przedsiębiorstwu (...) Sp. z o.o. w R. pozew o sprostowanie protokołu powypadkowego o numerze (...) sporządzonego w dniu 11 marca 2019 roku w ten sposób, że punkcie 7 protokołu stwierdza się, że wypadek z 26 lutego 2019 roku jest wypadkiem przy pracy. Nadto, wniósł o zwrot kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, iż podczas świadczenia pracy 26 lutego 2019 roku, na skutek podniesienia ciężkiego urządzenia doznał urazu.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz o zwrot kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazała, iż zdarzenie z 26 lutego 2019 roku było spowodowane jedynie przyczynami leżącymi po stronie powoda. Pozwana dodała, iż powód wykonywał pracę zgodnie z normami nie będąc obciążonym ponad miarę.

### **Sąd ustalił co następuje:**

Powód M. M. był zatrudniony u pozwanej Przedsiębiorstwie (...) Sp. z o.o. w R. w okresie od 10 maja 2000 roku do 9 lipca 2000 roku, a następnie od 10 lipca 2000 roku do 9 października 2000 roku na stanowisku konserwatora urządzeń oczyszczalni ścieków. 10 października 2000 roku strony zawarły umowę o pracę na czas nieokreślony, a

zgodnie z warunkami umowy powód miał świadczyć pracę na dotychczas zajmowanym stanowisku. Aneks z 28 września 2015 roku powód od 1 października 2015 roku objął stanowisko kopacza w Dziale (...).

26 lutego 2019 roku powód rozpoczął pracę o godzinie 14:00 na II zmianie. Około godziny 14:20 powód wraz z drugim pracownikiem pozwanego T. F. przystąpili do załadunku narzędzi i sprzętu na samochód. Wśród rzeczy do załadunku znajdowała się m.in. stopa do ubijania Wacker o wadze 62 kg. Podczas podnoszenia stopy na samochód, powód poczuł silny kłujący ból w okolicach podbrzusza. Powód udał się do toalety, by sprawdzić co się stało. Po oględzinach podbrzusza powód stwierdził u siebie wybrzuszenie. O powyższym zdarzeniu powód zawiadomił kierownika M. K.. Powód został przewieziony na SOR do WSS nr (...) w R., gdzie rozpoznano przepuklinę pępkową (brzuszną). Rękoczymem zawartość przepukliny odprowadzono do jamy brzusznej. Przed zdarzeniem z 26 lutego 2019 roku powód nie skarżył się na bóle brzucha. Brak jest również dokumentacji medycznej dotyczącej obecności przepukliny pępkowej u powoda przed zdarzeniem z 26 lutego 2019 roku.

Komisja powołana przez pozwanego sporządziła 11 marca 2019 roku protokół powypadkowy nr (...), w którym nie uznała zdarzenia z 26 lutego 2019 roku za wypadek przy pracy z uwagi na niespełnienie ustawowych wymogów definicji wypadku przy pracy. W uzasadnieniu komisja wskazała m.in., że wystąpienie przepukliny pępkowej jest przypadłością, która może wystąpić przy wykonywaniu normalnych czynności życiowych, a jednorazowe podniesienie ciężaru nie musi spowodować urazu. Komisja uznała, iż na zachorowanie powoda miały wpływ przyczyny wewnętrzne wynikające z jego stanu zdrowia. Mając na uwadze sylwetkę powoda oraz fakt, iż ciężar był podnoszony przez powoda wraz ze współpracownikiem, Komisja uznała, że powód nie był obciążony ponad miarę.

W dniu wypadku, powód posiadał aktualne orzeczenie lekarskie potwierdzające jego zdolność do wykonywania pracy oraz zaświadczenia o ukończeniu szkolenia w dziedzinie BHP.

26 lutego 2019 roku wysiłek fizyczny powoda spowodował u niego wzrost ciśnienia wewnątrz jamy brzusznej. W następstwie powyższego doszło do wypchnięcia fragmentu trzewi brzusznych poza jej granice w miejsce osłabionej wytrzymałości tkanek jakim między innymi jest pępek.

Po zdarzeniu z 26 lutego 2019 roku u powoda dochodziło do powtarzającego przemieszczania się elementów anatomicznych z jamy brzusznej do worka przepuklinowego, co stanowiło zagrożenie uwięzieniem. 5 marca 2019 roku powód został poddany operacji polegającej na wykonaniu plastyki przepukliny okołopępkowej z wszyciem siatki.

W okresie od 26 lutego 2019 roku do 24 kwietnia 2019 roku powód przebywał na zwolnieniu chorobowym.

Obecnie u powoda nie stwierdza się przepukliny. Powód posiada niewielkie bóle w okolicy pępka podczas wykonywania wysiłku.

Pismem z 19 marca 2019 roku powód wezwał pozwaną o uznanie zdarzenia z 26 lutego 2019 roku za wypadek przy pracy, a w konsekwencji zmiany treści pkt 7 protokołu powypadkowego nr (...). W odpowiedzi pozwana wskazała, iż nie znajduje podstaw do zmiany ww. protokołu.

Dowód: akta osobowe powoda: świadectwo pracy z 9.07.2000r., świadectwo pracy z 9.10.2000r., umowa o pracę z 10.05.2000r., umowa o pracę z 10.10.2000r., aneks do umowy o pracę z 28.09.2015r., orzeczenie lekarskie nr (...), zaświadczenie o ukończeniu szkolenia w dziedzinie BHP z 22.02.2019r.,

protokół nr (...)k.7-9, karta informacyjna leczenia k.10-12, pismo z 19.03.2019r. k.13-14, pismo z 22.03.2019r. k.15, zeznania świadka T. F. k. 40v., przesłuchanie powoda k.41, opinia podstawowa i uzupełniająca biegłego z zakresu chirurgii A. T. k.45-45v. i k.69, zaświadczenie z 28.10.2019r. k. 48

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie zgromadzonych i powołanych wyżej dowodów z dokumentów, których prawdziwości strony nie kwestionowały, a także w oparciu o dowód z zeznań świadka oraz z przesłuchania

powoda, a także na podstawie dowodu z opinii podstawowej i uzupełniającej biegłego z zakresu chirurgii A. T., które wraz z dowodami z dokumentów tworzyły spójny i logiczny obraz sprawy.

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Na podstawie art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Z powołanego przepisu nie wynika żadne ograniczenie w wytaczaniu powództwa o ustalenie stosunku prawnego, poza interesem prawnym powoda w żądaniu tego rodzaju. Sąd uznał, iż powód miał interes prawny w domaganiu się ustalenia i sprostowaniu protokołu powypadkowego nr (...) z 11 marca 2019 roku.

Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodująca uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

- 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych;
- 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia;
- 3) w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Sąd rozpoznający niniejszą sprawę podziela stanowisko Sądu Najwyższego zgodnie z którym, zewnętrzną przyczyną wypadku przy pracy może być każdy czynnik pochodzący spoza organizmu poszkodowanego pracownika, mogący wywołać szkodliwe skutki (wyrok SN z dnia 18 sierpnia 1999r., II UKN 87/99). O ocenie zewnętrzności można mówić wtedy, gdy wypadek pozostaje poza wolą i świadomością pracownika. Przyczyna zewnętrzna rozumiana jest jako czynnik działający z zewnątrz, tak by skutek nie był wyłącznie rezultatem zadziałania przyczyn wewnętrznych, rozumianych zawsze jako znajdujące się wewnątrz organizmu pracownika (samoistne schorzenia). Pojęciem tym nie obejmuje się cech poszkodowanego, stanowiących wewnętrzną przyczynę szkody na osobie, pochodzącą od jednostki, która wypadkiem została dotknięta, określaną jako podatność na zachorowanie lub istnienie samoistnego schorzenia (wyrok SN z dnia 23 września 1958 roku, 3 CR 1230/58).

Tutejszy Sąd podziela również stanowisko Sądu Najwyższego, w którym stwierdził, że podniesienie przez pracownika w czasie pracy znacznego ciężaru, które doprowadziło do nagłego uszkodzenia organizmu w takim stopniu, że pracownik stał się niezdolny do wykonywania dotychczasowej pracy, ma charakter wypadku przy pracy, choćby nawet pracownik przed wypadkiem był dotknięty schorzeniem samoistnym, które jednak pozwalało na wykonywanie codziennej pracy ( wyrok SN z 18.08.2009 r., I PK 18/09, MoPr Nr 5/2010). Zatem, nadmierność wysiłku pracownika powinna być oceniana przy uwzględnieniu jego indywidualnych właściwości – aktualnego stanu zdrowia i sprawności organizmu (wyrok SN z 30.06.1999 r., II UKN 22/99, Nr 18/2000, poz. 696). Nadmierny wysiłek czy stres nie jest zatem pojęciem abstrakcyjnym, lecz odnosi się do indywidualnych możliwości psychicznych bądź fizycznych danego pracownika, co musi być uwzględniane przy ocenie danego zdarzenia jako wypadku przy pracy. Jeżeli więc pracownik był dotknięty np. chorobą serca i jest w starszym wieku, to znacznie mniejszy wysiłek może być już dla niego nadmierny, inaczej niż w przypadku młodego, zdrowego pracownika. Warto też wskazać, że według Sądu Najwyższego nadmierny wysiłek pracownika przy dźwiganiu ciężarów może być uznany za zewnętrzną przyczynę wypadku przy pracy, także wtedy, gdy przestrzegane były normy określone w obowiązujących przepisach. Jeżeli pracownik cierpiał już wcześniej na dolegliwości kręgosłupa, które nie uniemożliwiały mu wykonywania pracy umówionego rodzaju, to jednak przy jego indywidualnych możliwościach przetaczanie głazów było nadmiernym wysiłkiem, który doprowadził do zaistnienia wypadku przy pracy (wyrok SN z 19.06.2001r., II UKN 419/00 , OSNP Nr 5/2003, poz. 136).

Gdy chodzi o cechę nagłości wypadku przy pracy, Sąd podziela zdanie Wioletty Witoszko, zgodnie z którym zdarzenie nie musi powstać momentalnie ale powinno trwać przez stosunkowo krótki czas. Można też przyjąć, że takie zdarzenie powinno nastąpić w sposób gwałtowny, niespodziewany. Nagłe zdarzenie nie musi łączyć się z przyjmowaniem pewnych granic czasowych, w jakich miałby wystąpić wypadek przy pracy. Wynika to z tego, że wypadek przy pracy jest zdarzeniem losowym, podobnie jak choroba, kalectwo, śmierć i nie chodzi tu o nagłe ujawnienie się skutków działania przyczyny zewnętrznej. "Nagły" nie znaczy "natychmiastowy" w znaczeniu czasowym, ale nieoczekiwany, niespodziewany. W związku z tym nagłość wystąpienia szkody na osobie nie wiąże się z ustalaniem czasowych powiązań między przyczyną zewnętrzną a skutkiem. Nagłym zdarzeniem jest nieoczekiwane doznanie urazu lub wystąpienie śmierci bez względu na to, czy pojawiły się one bezpośrednio po działaniu przyczyny zewnętrznej, czy później (Wioletta Witoszko: Jednorazowe odszkodowanie z ubezpieczenia wypadkowego, Oficyna 2010).

Jak wykazało przeprowadzone postępowanie dowodowe, zdarzenie z 26 lutego 2019 roku jest wypadkiem przy pracy w rozumieniu ustawowym. Nagły wysiłek powoda w dniu 26 lutego 2019 roku spowodował „przerwanie” tkanek tworzących ścianę jamy brzusznej, co otworzyło drogę do powstania przepukliny. Sąd w tym zakresie w pełni podzielił opinię biegłego z zakresu chirurgii A. T., jako wydaną przez osobę będącą specjalistą w zakresie schorzeń występujących u powoda. Mimo złożonych przez stronę pozwaną zastrzeżeń, biegły w opinii uzupełniającej w sposób wyczerpujący wyjaśnił, iż każdy następny wysiłek powodował wypychanie trzewia z jamy brzusznej do worka przepuklinowego, co w efekcie doprowadzało do uwypuklenia się przepukliny. Po ustąpieniu wysiłku trzewia powracały do jamy brzusznej i uwypuklenie znikało, by powrócić przy kolejnym wzmożeniu ciśnienia w jamie brzusznej. 5 marca 2019 roku powód został poddany operacji polegającej na wykonaniu plastyki przepukliny okołopępkowej z wszyciem siatki. Sąd podkreśla, iż do opinii uzupełniającej biegłego nie zostały wniesione zastrzeżenia. Brak jest dokumentacji medycznej dotyczącej obecności przepukliny pępkowej przed zdarzeniem z 26 lutego 2019 roku oraz bezpośredni świadek zdarzenia wskazał, iż powód nie skarżył się przed wypadkiem na bóle brzucha, co potwierdza, brak przyczyn wewnętrznych. Wobec powyższego, Sąd uznał, iż wystąpienie przepukliny 26 lutego 2019 roku pozostawało w bezpośrednim związku przyczynowym powoda związaną z nadmiernym wysiłkiem fizycznym.

Mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne oraz rozważania prawne Sąd w pkt 1 wyroku zobowiązał pozwaną Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. w R. do niezwłocznego sprostowania Protokołu powypadkowego o numerze (...) sporządzonego w dniu 11 marca 2019 roku poprzez wskazania w punkcie 7 Protokołu, że „wypadek z dnia 26 lutego 2019r. jest wypadkiem przy pracy”.

W pkt 2 wyroku, Sąd orzekł o kosztach zastępstwa procesowego na podstawie art. 98 k.p.c i § 9 ust. 1 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. w brzmieniu obowiązującym w dacie wszczęcia postępowania, zasądzając od pozwanej na rzecz powoda kwotę 120 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Z kolei w pkt 3 wyroku Sąd mając na uwadze całokształt okoliczności sprawy na podstawie art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążania pozwanej kosztami sądowymi. Sąd miał na uwadze, że pozwana działała w sposób lojalny, nie przedłużała postępowania ani nie dążyła do wprowadzenia Sądu w błąd.